

# ZŁOWROGIE SYMBOLE NA AUKCJACH

**HISTORIA** \\ \\ Polska to kraj, który szczególnie boleśnie doświadczył systemu nazistowskiego. Tymczasem na polskich portalach aukcyjnych można spotkać pamiątki III Rzeszy. Skąd bierze się to zainteresowanie?

## OBWIESZCZENIE

WIN-II.7820.1.17.2020  
Olsztyn, 11.01.2021 r.

Zgodnie z art. 11f ust. 3 i 4 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych z dnia 10 kwietnia 2003 r. (tj. Dz.U. z 2018 r., poz. 1474 ze zm.) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (tj. Dz.U. z 2020 r., poz. 256 z późn. zm.)

### Wojewoda Warmińsko-Mazurski

podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek inwestora – Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad, reprezentowanego przez Zastępcę Dyrektora Oddziału w Olsztynie Pana Jarosława Kaczora, z dnia 23.09.2020 r. (data wpływu do tut. Urzędu 24.09.2020 r.), uzupełniony w dniu 19.10.2020 r. i dniu 23.10.2020 r., została wydana decyzja Nr 1/21 z dnia 11 stycznia 2021 r. o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej na roboty budowlane dla zadania pn.: „**Rozbudowa skrzyżowania koło msc. Dywity w km 82+183,49 drogi krajowej nr 51**”. Decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

#### Investycja realizowana będzie na działkach:

##### 1) w liniach rozgraniczających teren inwestycji:

– jednostka ewidencyjna 281404\_2 Dywity, obręb nr 0005 Dywity, powiat olsztyński, działki nr: 188/16 (powstała z 188/1), 189/13 (powstała z 189/8), 189/9, 790/2 (powstała z 790/1), 355/3 (powstała z 355/2), 793/1 (powstała z 793), 792, 262, 345/1, 330/3, 188/18 (powstała z 188/15);

– jednostka ewidencyjna 286201\_1 m. Olsztyn, obręb nr 0158 Olsztyn, powiat m. Olsztyn, działki nr: 3/4, 3/6 (powstała z 3/5), 27/1 (powstała z 27), 6/1 (powstała z 6), 10/1 (powstała z 10);

##### 2) przeznaczonych do ograniczonego sposobu korzystania w związku z budową lub przebudową: kanalizacji deszczowej, urządzeń wodnych, oświetlenia drogowego, innych dróg publicznych i zjazdów:

– jednostka ewidencyjna 281404\_2 Dywity, obręb nr 0005 Dywity, powiat olsztyński, działki nr: 188/3, 188/17 (powstała z 188/1), 189/14 (powstała z 189/8), 790/3 (powstała z 790/1);

– jednostka ewidencyjna 286201\_1 m. Olsztyn, obręb nr 0158 Olsztyn, powiat m. Olsztyn, działki nr: 3/7 (powstała z 3/5), 27/2 (powstała z 27), 34/1, 34/2;

– jednostka ewidencyjna 286201\_1 m. Olsztyn, obręb nr 0005 Olsztyn, powiat m. Olsztyn, działki nr: 5, 7/1, 7/2, 8;

Wobec powyższego informuję, że strony mogą zapoznać się z treścią decyzji wraz z dokumentacją sprawy w siedzibie Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie. Od decyzji służy stronom odwołanie do Ministra Rozwoju, Pracy i Technologii w Warszawie za pośrednictwem Wojewody Warmińsko-Mazurskiego w terminie 14 dni, licząc od upływu 14 dni od daty podania obwieszczenia do publicznej wiadomości.

Zgodnie z art. 18 ust. 1e ww. ustawy w przypadku, w którym dotychczasowy właściciel, użytkownik wieczysty nieruchomości objętej przedmiotową decyzją wyda tę nieruchomość lub wyda nieruchomość i opróżni lokal oraz inne pomieszczenie niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o wydaniu decyzji – **wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub prawa użytkownika wieczystego.**

W celu wydania nieruchomości należy zgłosić się do Wydziału Nieruchomości w siedzibie olsztyńskiego Oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, al. Warszawska 89, 10-083 Olsztyn, tel. (89) 521-28-35, pokój 308, gdzie zostanie w tej sprawie podpisany protokół wydania nieruchomości.

Odszkodowanie ustalone zostanie w odrębnej decyzji zgodnie z art. 12 ust. 4a ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych z dnia 10 kwietnia 2003 r.

Pragnę ponadto poinformować:

1. Urząd przyjmuje klientów w siedzibie Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie przy Al. Marsz. J. Piłsudskiego 7/9, 10-575 Olsztyn, wejście od Al. Marsz. J. Piłsudskiego, w godzinach: poniedziałek–piątek 8<sup>00</sup>–15<sup>00</sup>, po uprzednim umówieniu terminu poprzez kontakt: e-mailowy: ewa.laszuk@uw.olsztyn.pl, sekretwin@uw.olsztyn.pl, bądź telefonicznie: (89) 5232 549, (89) 5232 561.

2. Obywatele we wszystkich sprawach prowadzonych przez Warmińsko-Mazurski Urząd Wojewódzki w Olsztynie mogą kontaktować się za pośrednictwem platformy ePUAP [www.epuap.gov.pl](http://www.epuap.gov.pl), adres skrytki/WMU-RZADWOJ/skrytka, poprzez platformę e-Obywatel <https://obywatel.gov.pl/ePUAP>.

3. Przy wejściu do Urzędu od strony al. Piłsudskiego w Olsztynie ustawione są skrzynki nadawcze na składanie dokumentów.

4. Informacje będą aktualizowane na bieżąco i dostępne na stronie internetowej Urzędu <https://www.gov.pl/web/uw-warmińsko-mazurski>, a także wywieszane w siedzibie Urzędu.

Okazuje się, że dużym popytem cieszą się m.in. medale opieki społecznej, które ustanowił rozporządzeniem Adolf Hitler w 1939 roku. Było to dokładnie trzy miesiące przed agresją Niemiec na Polskę – pisze Czytelnik, któremu zależy na nagłośnieniu tego zjawiska.

O komentarz w tej sprawie poprosiliśmy Jacka Dziegielewskiego, współpracownika stowarzyszenia „Nigdy Więcej”, organizacji zajmującej się przeciwdziałaniem problemom społecznym: rasizmowi, neofaszystom, ksenofobii i dyskryminacji.

– Z pewnością możemy zaobserwować niepokojący popyt na pamiątki związane z czasami faszystów – zauważa. – Są to mundury, medale, elementy uzbrojenia i wyposażenia żołnierzy Wehrmachtu czy SS. O ile jednak oryginalne pamiątki z czasów wojennych mają pewną wartość historyczną i kolekcjonerską i ich sprzedaż nie jest prawnie zakazana, o tyle większym problemem wydaje się handel obecnie produkowanymi replikami, chociażby przez platformy internetowe. Są to przedmioty współczesne, produkowane w dużych ilościach i przystępne cenowo. Nie mają one wartości kolekcjonerskiej, a co więcej, możemy natrafić nawet na przedmioty ewidentnie współczesne takie jak biżuteria czy „gadżety” z motywem np. swastyki. Sprzedaż takich produktów jest bardzo niepokojąca, a jeszcze bardziej niepokojący jest popyt, który z pewnością musi istnieć wśród klientów sklepów internetowych. Stowarzyszenie „Nigdy Więcej” przeciwdziałając temu procederowi zachęcając do tego również platformy internetowe. W ostatnich latach doprowadziliśmy do usunięcia kilku tysięcy ofert sprzedaży tego typu przedmiotów – informuje.

#### SPRZEDAWCY OFERUJĄCY

TEGO TYPU PRODUKTY  
KIERUJĄ SIĘ PRZEWAŻNIE  
CHĘCIĄ ZYSKU. CZĘSTO  
NIE BIORĄ POD UWAGĘ  
INNYCH, NEGATYWNYCH  
KONSEKWENCJI.

– Jedną z konsekwencji może być wzrost zainteresowania nazistowską ideologią oraz symboliką wśród dzieci



Eryk Kowalczyk, filozof i teolog z Olsztyna, pełni czynną służbę wojskową. Gdy nabywamy jakiegokolwiek antyki, powinniśmy brać pod uwagę historyczny kontekst

i młodzieży – ostrzega redaktor portalu pracownikosocialnyonline.com.pl, zastrzegając anonimowość. – Moja koleżanka, która pracuje w bibliotece mówi, że niemal raz w tygodniu, przychodzi ktoś, kto pyta o „Mein Kampf”. Nie wiadomo do końca, z czego to wynika. Z ciekawości, czy też kryje się za tym coś bardziej poważnego? Jednak liczba zespołów muzycznych, która się obraca w kręgach narodowego socjalizmu i symbolika, która pojawia się na stadionach mocno wskazuje, że zainteresowanie tego typu tematami jest w naszym kraju dość spore. Warto też wspomnieć o ukrytej symbolice, która pojawia się na trybunach futbolowych. W środowisku kibiców nierzadko pojawiają się osoby, których poglądy idą w kierunku wywyższenia białej rasy nad innymi i przekonywania, że ktoś jest gorszy ze względu na kolor skóry, wiek, płeć, czy jakieś inne aspekty. Radykalizację nastrojów obserwujemy nie tylko w naszym kraju, ale też w innych częściach Europy. Na przykład w Czechach nasiliły się ataki na społeczność romską – podsumowuje.

ESKALACJA SPOŁECZNYCH  
NAPIĘĆ ZWYKLE  
TOWARZYSZY MOMENTOM  
KRYZYSU. ROK 2020 UPŁYNAŁ  
POD ZNAKIEM EPIDEMII  
KORONAWIRUSA. PODOBNE  
TRUDNOŚCI PRZEKŁADAJĄ



Jacek Dziegielewski, współpracownik stowarzyszenia „Nigdy Więcej”: W ostatnich latach doprowadziliśmy do usunięcia kilku tysięcy ofert sprzedaży tego typu przedmiotów

SIĘ NIERZADKO NA  
RADYKALIZACJĘ  
SPOŁECZNYCH NASTROJÓW.

– Zapotrzebowanie i zainteresowanie takimi antykami może być na pewno związane z rosnącą popularnością skrajnie prawicowych czy wręcz neofaszystowskich organizacji i partii w Polsce – mówi Jacek Dziegielewski. – O ile kupowanie faktycznych antyków może być podyktowane autentyczną pasją historyczną, o tyle zakup współcześnie wyprodukowanych replik czy przedmiotów zawierających symbolikę nazistowską nie ma nic wspólnego z kolekcjonerstwem. Stanowi raczej wyraz niezdrowej fascynacji zbrodniczą ideologią – twierdzi. – Gdy nabywamy jakiegokolwiek antyki, powinniśmy brać pod uwagę historyczny kontekst, w jakim funkcjonowały te przedmioty – zaznacza Eryk Kowalczyk, filozof i teolog z Olsztyna, który pełni czynną służbę wojskową. – Pasja pasji nierówna – rozgranicza. – Uważam, że Polak patriotą może oddać się pasji zbierania i wzbogacania osobistej kolekcji odznaczeń wojennych, jeżeli robi to z należąca czcią oraz godnością. Ale zbieranie odznaczeń nadawanych żołnierzom III Rzeszy, chwalenie się i eksponowanie tego na portalach internetowych uważam za coś niewłaściwego. Eryk Kowalczyk przypomina, że każde odznaczenie powinno mieć własny regulamin i zasady nadania.

– Jeżeli więc zasady nadania danego odznaczenia są niegodne ludzkości, człowieczeństwa, humanitaryzmu, to znaczy, że takie odznaczenie jest również czymś niegodnym eksponowania. Jako kontrprzykład należałoby podać polskie najwyższe odznaczenie wojskowe Order Virtuti Militari. Jest ono nadawane żołnierzom, którzy zasłużyli na to na polu walki w obronie własnej ojczyzny przed najeźdźcami – tłumaczy.

– Czym innym jest pozyskiwanie nazistowskich artefaktów na potrzeby upamiętniania ofiar, jeśli np. zajmowałyby się tym jakaś izba pamięci. Lub jeśli pozyskane eksponaty miałyby trafić do muzealnych gablot, gdzie pokazano by, że te któreś z artefaktów otrzymane były niegodnie, za zabijanie ludzi w sposób niezgodny z prawami wojny. Uważam, że w takich przypadkach byłoby to etycznie dopuszczalne. Natomiast zbieranie, chlubienie się, wymienianie się takimi pamiątkami uważam za rzecz niegodną – podkreśla i zwraca uwagę, że kolekcjonowanie służy różnym celom.

– Znam wybitnych polskich kolekcjonerów odznak i medali różnych armii, również tych niesławnych, którzy gromadzą to wyłącznie na własne potrzeby. Nie eksponują tego, ani się tym nie chwala. Nawet nie myślą o wydawaniu katalogów poświęconych opracowaniu tych zbiorów. Oni to robią po to, aby w pewnym momencie te zbiory zgromadzone poświęcić dobru historii – czyli oddać do muzeów wiedzających, co robić należy, a czego nie.

Redaktor wspomnianego portalu także zastrzega, że nie każdy, kto sięga po tego typu towary zasługuje na krytykę.

– Należy unikać uogólnień, by nie krzywdzić osób, które zajmują się tym zawodowo – zauważa. – Na przykład historyków, którzy chcą uświadomić ludziom, czym jest ustrój totalitarny, nazistowski, komunistyczny, czy jakiegokolwiek inny, który represjonuje społeczeństwo. Znam wiele osób, które tworzą grupy rekonstrukcyjne. One naprawdę w bardzo fajny i ciekawy sposób pokazują mechanizmy II wojny światowej. Zawsze będą powtarzały: w czasie jakiegokolwiek wojny, jakiegokolwiek konfliktu zbrojnego najbardziej cierpią dzieci. O tym powinniśmy pamiętać zawsze – podsumowuje.

Pawel Snopkow

p.snopkow@gazetaolsztyńska.pl